

Tomasz Młynarczyk
pierwszym artystą
fotografikiem w Radzynie

STR. 8



Radzyńskie dni
z fotografią -
wystawy i sukcesy

STR. 7, 8 i 9



Rocznica smoleńska
i katyńska
w Radzynie

STR. 4

Fot. Piotr Jaruga



BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń



Nr 7 (17) 18 kwietnia 2016 r.

ISSN 2450-1506

CZY W RADZYNIU POWSTAWAŁA KONSTYTUCJA 3 MAJA?



Nie ma na to twardych dowodów, ale istnieją poważne przesłanki pozwalające przypuszczać, że w Pałacu Potockich dyskutowano o Ustawie Zasadniczej, a może i formułowano niektóre jej zapisy.

Skala problemów,
jakie zostawił
poprzedni Zarząd,
jest znaczna

Wywiad z prezesem
PUK Sławomirem
Sałatą

ciąg dalszy na str. 5

O co chodzi
z Parkiem
Handlowym?

Przy ulicy Wisznickiej powstanie nowy kompleks handlowy. Będzie on zajmował tereny położone między ul. Lubelską a hipermarketem TESCO. Inwestorzy zapowiadają otwarcie obiektów na jesień bieżącego roku. W związku z pojawiającymi się z różnych stron pytaniami o tę inwestycję, pragniemy wyjaśnić zaistniałą sytuację.

ciąg dalszy na str. 2

Miasto nie będzie
płacić za Powiat

Miasto nie godzi się na propozycję nowego porozumienia pomiędzy Powiatem Radzyńskim a Miastem Radzyń Podlaski na wykonywanie zadań powiatowej biblioteki publicznej przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Powodem jest obniżenie przez Powiat środków na realizację zadań o 1/3, a proponowana kwota 30 tys. zł nie pokrywa wydatków na realizację wynikających z tego tytułu obowiązków. Miasto nie godzi się zatem na płacenie z własnej kasy za realizację zadań Powiatu.

ciąg dalszy na str. 3

ciąg dalszy na str. 6

Ile zapłacimy za wodę i ścieki

Od 1 maja 2016 roku w Mieście Radzyń obowiązują będą nowe ceny wody i ścieków. Taryfy na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na okres od 1 maja 2016 roku do 30 kwietnia 2017 roku przyjęli radni na nadzwyczajnej sesji Rady Miasta w dn. 1 kwietnia br.

W porównaniu z poprzednimi latami ceny wody wzrosły o 2 grosze za m³, a ścieków – o 3 grosze tylko dla gospodarstw domowych. O 90 groszy na miesiąc netto (97 gr brutto) wzrosła opłata abonamentowa za dostawę wody.

Ceny dostawy wody dostarczanej do indywidualnych gospodarstw domowych oraz podmiotów prowadzących działalność gospodarczą będą wynosiły **3,09 zł netto za 1 m³ (3,34 zł brutto)**, opłata abonamentowa netto za miesiąc wyniesie **5,3 zł netto (5,72 brutto)**. Ceny odprowadzania ścieków z nieruchomości wynosić będą: dla indywidualnych gospodarstw: **4,28 zł za m³ netto (4,62 zł brutto)**, a dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą – **7,10 zł za m³ netto (7,67 zł brutto)**. Opłata abonamentowa wynosi 0 zł.

Wysokość opłaty za przyłączenie urządzeń wodociągowych do sieci gminnej gminy Radzyń Podlaski wynosi 130 zł netto (140,40 brutto), a za przyłączenie urządzeń kanalizacyjnych – 200 zł netto (216 zł brutto). AW

Jabłka dla podopiecznych MOPS

Ostatnią w tym sezonie akcją rozdawania jabłek MOPS w Radzynie Podlaskim będzie prowadził w dniach 20, 21 i 22 kwietnia (środa – piątek).

Podopieczni MOPS będą mogli odbierać owoce w starym budynku „ujęcia wody” przy ogródkach działkowych od strony ul. Traugutta w godzinach od 9.00 do 15.00. Osoby zainteresowane proszone są o zabranie własnych opakowań. AW

Program 500+ w Radzynie

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej od 1 kwietnia przyjmowane są wnioski do programu 500+. Do 15 kwietnia do radzyńskiego MOPS-u wpłynęło 551 wniosków w formie papierowej i 105 w formie elektronicznej. To około 1/3 spodziewanych podań. Wnioski można składać do końca czerwca, wypłaty będą wyrównane od 1 kwietnia. Wielkiego pośpiechu zatem nie ma, jednak spóźnialscy mogą być stratni: ci, co złożą wniosek po 30 czerwca, nie będą mogli dostać wyrównania za 3 poprzednie miesiące.

Na podstawie danych z Wydziału Spraw Obywatelskich oszacowano, że w Radzynie jest zameldowanych ok. 3100 dzieci i młodzieży w wieku od 0 do 18 lat. Z tego 50-60%, czyli 1500-1800 osób, powinno spełniać kryteria kwalifikacji do programu.

Większa fala osób zainteresowanych pojawiła się w ośrodku w pierwszych dniach kwietnia, obecnie do MOPS-u wpływa ok. 30 wniosków dziennie. - Jednak nie ma kolejek, ponieważ oświadczenia przyjmują 3 osoby, jedna jest wyznaczona do

przyjmowania wniosków napływających w formie elektronicznej – informuje kierownik MOPS Andrzej Szczęch.

Wśród wniosków napływających drogą elektroniczną często zdarzają się błędy, w wyniku których osoby występujące o



Park Handlowy przy ul. Wisznickiej

Przy ulicy Wisznickiej powstanie nowy kompleks handlowy. Będzie on zajmował tereny położone między ul. Lubelską a hipermarketem TESCO. Inwestorzy zapowiadają otwarcie obiektów na jesień bieżącego roku. W związku z pojawiającymi się z różnych stron pytaniami o tę inwestycję, pragniemy wyjaśnić zaistniałą sytuację.

W styczniu 2006 roku radni Rady Miasta przyjęli uchwałę dotyczącą planu zagospodarowania przestrzennego Miasta. Plan przewidywał przeznaczenie omawianego terenu przy ul. Wisznickiej (obecnie między ul. Lubelską a Prejznera) pod działalność usługowo-handlową i dopuszczał tam budowę obiektów powyżej 2000 m². Na podstawie tej uchwały zostało przeprowadzone scalanie gruntów. Proces rozpoczął się w 2007 r., a

został zakończony w styczniu 2008 r. W wyniku scalania właścicielem obszernej działki przyległej do ul. Wisznickiej i Lubelskiej oraz Stagrowskiego została jedna prywatna osoba.

Wkrótce na tym terenie (przy ul. Wisznickiej i Stagrowskiego) powstało TESCO. Na kolejnej działce ma powstać Bricomarche – supermarket typu „dom i ogród”. Działania zmierzające do budowy marketu rozpoczęły się w 2014 r., w grudniu 2015 r. inwestor, którym jest firma Krokus Sp. z o.o. z Poznania, otrzymał w Starostwie Powiatowym w Radzynie zezwolenie na budowę. Wiosną miały się rozpocząć prace budowlane. Dotychczas się nie rozpoczęły, bo – jak się dowiedzieliśmy w firmie Krokus – dotąd nie znalazł się franczyzobiorca (ktoś, kto byłby właścicielem sklepu i prowadził go w ramach – w tym przypadku - sieci Bricomarche).



Niemal jednocześnie na kolejnej działce (przyległej do ul. Wisznickiej i Lubelskiej) inwestor Adept Investment postanowił wybudować Park Handlowy. Obecnie stara się w Starostwie o zezwolenie na budowę.

Informacja o radzyńskim Parku Handlowym znajduje się na stronie inwestora. Czytamy tam, że kompleks będzie miał 3,3 tys. m²,

świadczanie muszą się osobiście pofatygować do MOPS w celu ich wyeliminowania. Najczęstsze to: brak numeru PESEL, brak dokładnego adresu, błędna data urodzenia - niezgodna z numerem PESEL, brak danych dotyczących pierwszego dziecka oraz drugiego rodzica; zdarza się, że wniosek jest wypełniony nie na to dziecko (na starsze, a nie na młodsze).

4 maja do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie zostanie wysłane sprawozdanie, pierwsza wypłata nastąpi w pierwszej dekadzie maja.

Na realizację programu 500+ do końca 2016 roku Miasto otrzyma kwotę 6 556 300 zł.

Przypominamy, że wnioski wydawane są i przyjmowane w MOPS (Urząd Miasta ul. Warszawska 32, II piętro, pokoje 4 i 5) od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 14.00.

Więcej informacji: tel. 83 413 17 63 <http://mopsradzyn.naszops.pl/news/rodzina-500-plus> E-wnioski można składać np. za pomocą portalu empatia.mr-pips.gov.pl

AW



Miasto nie będzie płacić za Powiat

Miasto nie godzi się na propozycję nowego porozumienia pomiędzy Powiatem Radzyńskim a Miastem Radzyń Podlaski na wykonywanie zadań powiatowej biblioteki publicznej przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Powodem jest obniżenie przez Powiat środków na realizację zadań o 1/3, a proponowana kwota 30 tys. zł nie pokrywa wydatków na realizację wynikających z tego tytułu obowiązków. Miasto nie godzi się zatem na płacenie z własnej kasy za realizację zadań Powiatu.

Według projektu nowego porozumienia za niższą kwotę niż dotychczas Miasto miałoby realizować szerszy zakres obowiązków. Tymczasem samo wynagrodzenie instruktora w poprzednich latach przekroczyło proponowane 30.000 zł (w 2014 r. była to kwota 30 496,59). Ponadto aby zadanie mogło być realizowane zgodnie z Ustawą o bibliotekach (z dnia 27 czerwca 1997 r.), oprócz gaży instruktora konieczne są inne wydatki. Wspomniana Ustawa nakłada na biblioteki powiatowe następujące zadania:

1. *Gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie materiałów bibliotecznych służących obsłudze potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i samokształceniowych, zwłaszcza dotyczących wiedzy o własnym regionie oraz dokumentujących jego dorobek kulturalny, naukowy i gospodarczy;*
W 2014 r. na zakup księgozbioru przeznaczono 3 789,90 zł. Kwota ta jest niezbędnym minimum, pozwalającym na uzupełnienie księgozbioru o niektóre nowości. W ramach tego zapisu wymagana jest również prenumerata czasopism (w 2014 r. wydatkowano 1

221,71 zł) jako uzupełnienie dostępu do najnowszej wiedzy.

2. *Pełnienie funkcji ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznego, organizowanie obiegu wypożyczeń międzybibliotecznych, opracowywanie i publikowanie bibliografii regionalnych, a także innych materiałów informacyjnych o charakterze regionalnym;*
Zadania określone w punkcie 2. również wymagają nakładów finansowych, chociażby prowadzenie Wypożyczalni Międzybibliotecznej, co wiąże się z przesyłaniem paczek z książkami, ge-

neruje również koszty znaczków, wysyłki, materiałów do zabezpieczenia przesyłek.

Odrębny koszt stanowi publikowanie bibliografii regionalnej i materiałów informacyjnych. Obecnie bibliografia jest publikowana on-line na stronie internetowej MBP. Na wydawanie w formie papierowej potrzebne byłyby dodatkowe środki.

3. *Udzielanie bibliotekom pomocy instrukcyjno-metodycznej i szkoleniowej;*

Z realizacją tego zadania wiąże się delegowanie pracowników do poszczególnych bibliotek, ale też wyjazdy na szkolenia przygotowujące do pomocy metodycznej. W 2014 r. na ten cel przeznaczono 1 321,50 zł oraz na szkolenia 2 000,00 zł. Wszelka wiedza pozyskana w trakcie tych szkoleń jest na bieżąco wykorzystywana w instruktażu i wsparciu metodycznym w zakresie prowadzenia i funkcjonowania bibliotek

gminnych. Należy zauważyć, że w związku z absencją chorobową instruktora były to sporadyczne delegacje, nie objęły wszystkich bibliotek. Wyjazdy przynajmniej raz do roku instruktora do każdej placówki będącej pod opieką biblioteki powiatowej spowodowałyby wzrost kosztów delegacji.

W sumie środki na poziomie roku 2014 (45 tys. zł) są niezbędnym minimum do pełnienia funkcji biblioteki powiatowej, przy założeniu, że Miasto ze swej strony dalej będzie zabezpieczać brakującą część (koszty obsługi informatycznej, usług telefonicznych, mediów, itp.). Natomiast kwota proponowana w nowym porozumieniu (30 tys. zł) nie pozwalałaby na prowadzenie działalności powiatowej w zakresie jaki wynika z ustawy o bibliotekach. Tym samym obniżałaby standardy pracy realizowane w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radzynie Podlaskim.

Red.

„Warto rozmawiać o niepełnosprawności”

Jak co roku Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy im. Zofii Sękowskiej w Radzynie Podlaskim pod patronatem starosty radzyńskiego Lucjana Kotwicy oraz burmistrza miasta Radzyń Podlaski Jerzego Rębka promował wśród mieszkańców miasta i powiatu akcję pod hasłem „Pomyśl, pocuj, zrozum...” zorganizowaną w ramach tygodnia z autyzmem i innymi niepełnosprawnościami.

Jak wyjaśnia dyrektor ośrodka Małgorzata Popek, głównym celem akcji jest rozpowszechnienie wiedzy o autyzmie, zapobieganie marginalizacji problemów osób autystycznych, niepełnosprawnych oraz przeciwdziałanie dyskryminacji tych osób w najbliższym środowisku.

- O autyzmie i innych niepełnosprawnościach trzeba mówić i uświadamiać społeczeństwo, bowiem z roku na rok wzrasta liczba dzieci dotkniętych tym zaburzeniem. Dowodem na to jest większa niż w latach ubiegłych liczba ucz-



niów z tą chorobą w radzyńskim ośrodku – wyjaśnia dyrektor. Przez 5 dni w placówce jak i poza nią odbywały się specjalne spotkania, które podkreślały ważność poszczególnych ogniw w terapii z osobami niepełnosprawnymi. Pierwszego dnia (31.03) dokonano oficjalnego otwarcia akcji. Na deskach radzyńskiej Oranżerii zaprezentował się szkolny teatr Hokus – Pokus ze spektaklem „Wróżki”. Rozdano nagrody laureatom po-

wiatowego konkursu plastycznego oraz wręczono statuetki zwycięzcom plebiscytu „Miejsce przyjazne osobom niepełnosprawnym”. Drugiego dnia (01.04) wszystkich zainteresowanych zapoznano poprzez wykłady z tematyką dziecka z autyzmem. Dyskutowano, jak efektywnie pracować i zrozumieć zachowania tych dzieci.

W trzecim dniu (02.04) prowadzono konsultacje specjalistów,

pracujących z dzieckiem niepełnosprawnym intelektualnie.

Czwarty dzień (04.04) adresowany był do mieszkańców Radzyna Podlaskiego. Pracownicy ośrodka na czele z dyrekcją zachęcali do włączenia się w globalną akcję „Zaświeć się na niebiesko”. W finale wypuszczono w górę niebieskie balony na znak solidarności z osobami zmagającymi się autyzmem. W tym wydarzeniu uczestniczyli: dzieci z przedszkoli oraz uczni-

wie z pobliskich szkół.

Ostatniego dnia (06.04) rozmawiano z zainteresowanymi na temat hipoterapii. W tym dniu odbyły się także zajęcia otwarte z udziałem konia Nikiego, który z okazji swych urodzin otrzymał od uczniów SOSW tort marchwiowy. Solenizant poprzez ręce dyrekcji odwdziaczył się za pamięć i obdarował zebranych czekoladowym tortem ze swoją podobizną.

Karol Niewęglowski

Rocznica katyńska i smoleńska w Radzynie

W 6. rocznicę katastrofy smoleńskiej i 76. mordu katyńskiego w kościele pw. Błogostawionych Męczenników Podlaskich została odprawiona Msza św. w intencji Ojczyzny. - Modłę się o dar wiary niezłomnej, o dar nadziei, o dar miłości czynnej, żywej dla udręczonej Ojczyzny; o Polskę czystych rąk i wzniosłych serc - mówił ks. Franciszek Klebaniuk. Uroczystość uświetnił występ Zespołu Wokalnego „Wrzos”.



W homilii ks. Franciszek Klebaniuk - wikariusz parafii pw. św. Anny wspominał zbrodnię katyńską, Golgotę Wschodu i katastrofę smoleńską. - Jak mi trudno, Boże, objąć te krwawe wydarzenia, jak trudno stawać przy mogiłach naszych bohaterów - mówił kaznodzieja. Podkreślał, że do dziś tajemnica tragedii narodowej sprzed 6 lat nie została wyjaśniona. - Wiele Polaków chciałoby zapomnieć o katastrofie. Mówią, że już wszystko zostało wyjaśnione. Lecz czy

naprawdę? A gdzie są twarde dowody, gdzie szacunek do doczesnych szczątków naszych rodaków? Czy możemy zgodzić się na półprawdę, na tuszowanie prawdy o tej tragedii? - pytał kapłan. Kaznodzieja nawiązał także do aktualnej sytuacji w kraju: - Dziękujemy Ci za nowe czasy, gdy pamięć wraca ze zdwojoną siłą i nie zagłuszą jej pseudo obrońcy demokracji. Dziękujemy Ci za Prezydenta, który nie wstydi się wiary, za tak wielu Polaków rządzących

naszym krajem, którzy stają pod krzyżem, by zaświadczyć, kim tak naprawdę są - Polakami, katolikami. Owszem, nie podoba się to lackiej Unii, gdzie nie ma miejsca dla Boga, gdzie ważne są własne interesy. Homilię zakończył modlitwą za Ojczyznę: - Przez przyczynę Matki Boga Żywego modłę się o dar wiary niezłomnej, o dar nadziei, o dar miłości czynnej, żywej dla udręczonej Ojczyzny; o dar miłosierdzia dla nieprzyjaciół; o Polskę

wolną, niepodległą, sprawiedliwą dla wszystkich swych synów, miłosierną dla ubogich i uciśnionych, o Polskę czystych rąk i wzniosłych serc, o Polskę wielką, praworządną i wolną, o dar wielkiego serca i jasnego umysłu dla przewodników narodu.

Po Mszy świętej z koncertem pieśni patriotycznych wystąpił Zespół Wokalny „Wrzos”. Zebrani w kościele wysłuchali programu słowno-muzycznego, w którym pieśni i piosenki przeplatały się ze stro-

fami poezji opiewającymi piękno naszej Ojczyzny, mówiącymi o jej trudnej historii i heroicznych postawach jej synów i córek. Przypomnijmy, że każdego 10. dnia miesiąca w kościele pw. Błogostawionych Męczenników Podlaskich o godz. 17.00 sprawowana jest Msza św. za Ojczyznę za wstawiennictwem św. Jana Pawła II z ucałowaniem relikwii Papieża - Polaka.

Anna Wasak

Gimnazjaliści z dwójki na podium

Po raz kolejny uczniowie Gimnazjum nr 2, 7 kwietnia br. wzięli udział w konkursach powiatowych, poświęconych Osobie Ojca Świętego organizowanych przez Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Radzynie Podlaskim w rocznicę śmierci Jana Pawła II.

Konkurs skierowany był do gimnazjalistów i licealistów całego powiatu i oceniany był w dwóch kategoriach wiekowych. Gimna-

zjaliści sprawdzili się zarówno w recytacji utworów poetyckich i prozatorskich, jak i tworzeniu tekstów literackich. Wyniki konkursu recytatorskiego okazały się być dla gimnazjalistów bardzo satysfakcjonujące: I miejsce zdobyła Joanna Głodek, III miejsce Anastazja Bąk i Jakub Płecha, zaś wyróżnienie Michał Żukiewicz. Młodzież Gimnazjum nr 2 potwierdziła, że potrafi nie tylko pięknie mówić, ale też pięknie pisać. Wysoki poziom prac litera-



ckich świadczył o przygotowaniu do konkursu, umiejętności operowania słowem, dobrym stylu i właściwym zrozumieniu tematyki. Wszyscy piszący starali się kontynuować pasję pisarskie Naszego



Wielkiego Rodaka - Jana Pawła II. Ich starania doceniła komisja konkursowa, przyznając: I miejsce Annie Czerwińskiej, II miejsce Mateuszowi Jurkowskiemu i wyróżnienia: Karolinie Oleksińskiej,



Annie Sienkiewicz, Jakubowi Jędrzysowi i Mateuszowi Pawlinie. Wszystkim serdecznie gratulujemy, życzymy byście byli „przedłużeniem papieskiego pióra” i ambasadorami Jego słów. Red.

Skala problemów, jakie zostawił poprzedni zarząd, jest znaczna



Rozmowa z prezesem Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sławomirem Sałatą

Przed Sądem Rejonowym w Białej Podlaskiej toczy się proces z powództwa byłego prezesa PUK Mirosława Kułaka przeciwko Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych w Radzynie Podlaskim. M. Kułak domaga się od Spółki odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Podstawą sporu jest fakt rozwiązania z Mirosławem Kułakiem umowy o pracę bez wypowiedzenia, czyli w trybie dyscyplinarnym. Podczas rozprawy, która odbyła się 1 marca br., strony wyraziły chęć spotkania się w celu zawarcia ugody i kompleksowego rozwiązania sporu – we wszystkich jego aspektach. Jednak do polubownego rozwiązania nie doszło.

Zwolnienie dyscyplinarne z pracy to dość surowa ocena pracownika. Czym została uzasadniona w przypadku byłego prezesa PUK Mirosława Kułaka?

6 marca 2015 r. Mirosław Kułak został odwołany ze stanowiska prezesa, nadal jednak był pracownikiem PUK. Od 6 marca 2016 był na dodatkowym urlopie związanym z jego niepełnosprawnością. Urlopu udzielił mu (niezgodnie z prawem) były w-ce prezes PUK. Gdy Pan Kułak przebywał na urlopie, z końcem marca zostało wysłane do niego wypowiedzenie z pracy z uwzględnieniem 6-miesięcznego okresu wypowiedzenia. Tak długi okres wypowiedzenia Pan Kułak „załatwił” sobie w połowie 2014 roku – przewidując w mojej ocenie zmianę władzy w naszym Mieście. Wcześniej był to 3-miesięczny okres wypowiedzenia, czyli zgodny z Kodeksem pracy. Już po wypowiedzeniu umowy Panu Kułakowi, w Przedsiębiorstwie zaczęły się wyłaniać dalsze problemy, świadczące o zaniedbaniach i nieprawidłowościach związanych z działalnością poprzedniego Zarządu PUK. Wysłaliśmy do Pana Kułaka dwa zaproszenia na spotkanie, aby umożliwić byłemu prezesowi wyjaśnienie nieprawidłowości, które zostały odkryte i spróbować znaleźć rozwiązanie dla stwierdzanych problemów. Pan Kułak nie skorzystał jednak z zaproszenia. Taka reakcja uniemożliwiła uzyskanie odpowiedzi na wiele kwestii, niezbędnych do bieżącego funkcjonowania spółki, w związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami. Sformułowaliśmy 11 zarzutów wobec byłego prezesa i przesłane zostało do niego oświadczenie o rozwiązaniu

umowy w trybie dyscyplinarnym w dniu 22 lipca 2015 roku. Jakiś czas później otrzymaliśmy pozew z Sądu Pracy w Białej Podlaskiej.

Jakiego odszkodowania żąda były prezes?

Pan Kułak uznał, że należy mu się 48 500 złotych. Żądanie tak wysokiego odszkodowania było dalece niestosowne i nieuprawnione. W odpowiedzi na pozew wyraźnie wskazaliśmy, że roszczenia powoda są nieuzasadnione. Na pierwszej rozprawie otrzymaliśmy informację, że Pan Kułak obniżył je do kwoty odszkodowania obniżył do 28 500 zł. Jak Pani widzi, różnica jest znacząca. Z czego wynikała ta wygórowana kwota odszkodowania w pierwszej wersji? Z błędów w wyliczeniach, z pomyłki, z ludzkiej zachłanności... Nie wiem i nie będę wnikał.

Czy mógłby Pan powiedzieć, jakiego typu nieprawidłowości zostały wykryte w firmie?

Skala problemów, jakie zostawił poprzedni zarząd, jest znaczna. W uzasadnieniu do zwolnienia dyscyplinarnego byłemu prezesowi przedstawiono aż 11 zarzutów. Dotyczą one m.in. „wyczyszczenia” zawartości komputera służbowego, formy wyboru technologii modernizacji ujęcia wody oraz sposobu prowadzenia procesu projektowego, wyłudzenia urlopu z tytułu niepełnosprawności, który naszym zdaniem był nie należny, niezgodne z obowiązującym prawem o zamówieniach publicznych prowadzenie zakupów z pominięciem obowiązku przetargowego. Pozostałe zarzuty dotyczą m.in. gospodarki materiałowo-sprzętowej, karygodnego zaniechania uregulowania stanu prawnego nieruchomości posia-

danych przez PUK przez wiele lat prezesowania Pana Kułaka.

Czy mógłby Pan przybliżyć dokładniej, na czym polegały nieprawidłowości?

Jesteśmy w trakcie procesu, dlatego wolałbym nie ujawniać taktyki i argumentów, które mogłyby zaszkodzić stronie pozwanej, tj. PUK w Radzynie.

Ale coś Pan może powiedzieć. Każdy może mieć orzeczenie o niepełnosprawności, a więc jaka to nieprawidłowość?

Potwierdzam, że być niepełnosprawnym – to nie jest przestępstwo. Problem jest inny. Pan Kułak ujawnił swoją niepełnosprawność na początku grudnia 2014 roku, a orzeczenia są od 2010. Dlaczego tak późno firma się o tym dowiedziała? Przypominę, że kilka dni wcześniej wybory wygrał obecny Burmistrz Jerzy Rębek. Dlatego – naszym zdaniem – ujawnił orzeczenia, aby uzyskać dodatkowy pieniądze za „zaległy”, dodatkowy urlop z tytułu niepełnosprawności (za trzy lata wstecz) bezprawnie. Inne pytanie brzmi, czy pozywający Spółkę powinien w ogóle być Prezesem Zarządu. Przykładowe uzasadnienie w orzeczeniu do przyznania niepełnosprawności to: „... stwierdzono naruszenie sprawności organizmu powodujące zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej oraz wymagającą częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych...”. Czy PUK jest zakładem pracy chronionej? W oparciu o treść tych orzeczeń mam wielką wątpliwość, czy Pan Kułak powinien być członkiem Zarządu. Z dokumentów wynika, że niepełnosprawność potwierdzona orzeczeniami właściwego organu istnieje od 1999 roku.

Czy mógłby Pan krótko powiedzieć, na czym polegają nieprawidłowości w gospodarce materiałowo-sprzętowej?

Nie chciałbym wchodzić w szczegóły, ale mogę powiedzieć, że w październiku 2014 roku, po spisie inwentaryzacyjnym, zlikwidowa-

no sprzęt budowlany, podręczne narzędzia i inne na kwotę ok. 70 tys. zł. Zapyta Pani, jaki był powód likwidacji? Prozaiczny, cyt. z Karty Likwidacji: „KOMISJA SPISOWA STWIERDZIŁA NIE-DOBÓR (lub brak) ŚRODKA TRWAŁEGO PODCZAS SPISU Z NATURY”. Ten wpis był wystarczający dla Zarządu PUK (dla Głównej Księgowej również), aby zlikwidować poszczególne składniki majątku Przedsiębiorstwa. Sposób likwidacji majątku jest wyraźnie określony w przepisach dotyczących spółek handlowych. Czy poprzedni Zarząd i Gł. Księgowa nie mieli odpowiedniej wiedzy, jak się to robi?

To są poważne kwoty. Czy można to potraktować jako niegospodarność?

Ocena tego stanu rzeczy będzie należała do innych organów naszego Państwa.

Muszę jeszcze nadmienić, że po objęciu stanowiska Prezesa Zarządu, po stwierdzeniu wielu nieprawidłowości, postanowiliśmy wykonać ponownie spis z natury na koniec czerwca 2015. Niestety, stwierdziliśmy dalsze braki w wyposażeniu i sprzęcie (dotyczy środków trwałych). Po analizie wyników spisu stwierdzono niedobory na kwotę przekraczająca kolejne 40 tys. złotych.

Co Pan miał na myśli, mówiąc o innych organach naszego Państwa, czy chodzi o organy ścigania?

Potwierdzam, że rozważamy taką możliwość. Sprawa dotyczy nie tylko sprzętu, ale również rozliczenia budowy nowej bazy materiałowo-sprzętowej przy oczyszczalni ścieków. Przypominę, że budowa nie została rozliczona materiałowo, a przyjęto ją na stan środków trwałych. Przez cztery lata budowy księgowano koszty budowy bez właściwego nadzoru nad ilością wbudowywanych materiałów. Przekroczenia są znaczne, a my nie widzimy innej możliwości wyjaśnienia niedoborów, gdyż osoby odpowiedzialne za rozliczenie tej inwestycji nie są pracownikami Przedsiębiorstwa; musi to zrobić inna instytucja, która ma odpowiednie możliwo-

ści i narzędzia.

Dlaczego nie doszło do polubownego rozwiązania konfliktu, zgodnie z deklaracją w Sądzie?

Pani Redaktor, spotkaliśmy się u pełnomocnika Pana Kułaka – adwokata Gerlacha w obecności powoda, ale spotkanie było bardzo krótkie. Dlaczego? To proste. Spotkaliśmy się, by zawrzeć ugodę, co należy rozumieć, że jedna i druga strona ustępuje częściowo ze swojego stanowiska. Pan Kułak wraz ze swoim adwokatem nie byli zainteresowani jakąkolwiek dyskusją, nie chcieli nawet wysłuchać jakiegokolwiek argumentacji uzasadniającej nasze stanowisko negocjacyjne. Usłyszeliśmy jasny i krótki komunikat, że nie zamierzają praktycznie zmniejszyć wysokości żądanego roszczenia. Naturalnie, nie mogliśmy się na to zgodzić. Ponadto strona przeciwna nie była również zainteresowana dalszą rozmową, która miała (według przedstawionych przez nas intencji) zmierzać do kompleksowego rozwiązania wszystkich spornych kwestii między nami. Szczerze mówiąc, bardzo dziwi mnie taka postawa, choć z drugiej strony – po roku pracy w spółce miejskiej, kierowanej poprzednio przez wiele lat przez Pana Kułaka, już coraz mniej zaczyna mnie dziwić.

Jakie mają być dalsze losy tego sporu?

Zgodnie z informacją Sądu, następna rozprawa odbędzie się 23 maja 2016 roku.

Myszę, że nasi Czytelnicy chcieliby dowiedzieć się wielu innych informacji. Czy mogę zapewnić ich, że do tematu funkcjonowania Przedsiębiorstwa, którym Pan kieruje, jeszcze wrócimy.

Na dzień dzisiejszy chyba to wystarczy, ale tak, jak Pani wspomniała, jeszcze będziemy mieli niewątpliwie okazję wrócić do tematu, co działo się i dzieje się w PUK-u.

Dziękuję za rozmowę.
Anna Wasak

Czy w Radzynie powstawała Konstytucja 3 maja?

„Dzięki działalności m.in. Stanisława Kostki Potockiego i Ignacego Potockiego Polska jako pierwszy kraj w Europie otrzymała nowoczesną konstytucję” – czytamy w Wikipedii. Obaj bracia związani byli z Radzynie: Ignacy Potocki urodził się w Radzynie, jego brat przez pewien czas dziedziczył radzyński pałac. Spędzali tu wiele czasu, szczególnie w okresie powstawania Ustawy majowej. Nie bez powodu więc obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w naszym mieście są ważnym wydarzeniem i mają szczególną oprawę. Spójrzmy w kierunku Pałacu Potockich. Być może w pomieszczeniach naszej „perły” powstawały fragmenty będącej pierwszą w Europie, a drugą w świecie Ustawą Zasadniczą.

Tradycje rodzinne

Marianna i Eustachy Potocki po brali się w roku 1741, za gniazdo rodu wybrali Radzyń, dlatego

nym, a w 1759 r. - generałem artylerii litewskiej; był nawet jednym z poważniejszych kandydatów na króla Rzeczypospolitej.

w lutym 1768 r.). Podczas trwających latami działów majątku, pałac trzykrotnie zmieniał właścicieli (najpierw był nim najstarszy z

też inicjatorem i przewodniczącym Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych (1775-1788). Posłował na Sejm Wielki.

Stanisław Kostka od 1782 był posłem i członkiem Rady Nieustającej, autorem Zasad do poprawy rządu oraz Projektu do reformy rządu. W dobie Sejmu Wielkiego zasłynął jako znamienity mówca, badacze doliczyli się około 300 wystąpień sejmowych.

Obaj bracia Potoccy brali udział w wydarzeniach, które doprowadziły do uchwalenia Ustawy Zasadniczej, Stanisław Kostka był jednym z założycieli, członkiem Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji Rządowej. Obaj bracia są autorami „O ustanowieniu i upadku Konstytucji Trzeciego Maja”.

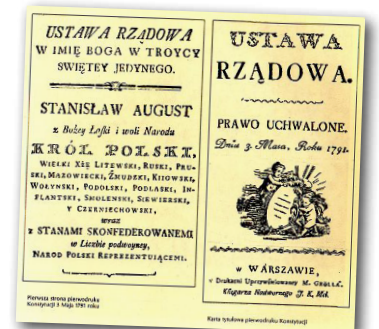
Warto dodać, że podobnie jak brat, wielką wagę przykładał do kształcenia i wychowania młodzieży, zaangażował się w działalność oświatową, przyczynił się do rozbudowy szkolnictwa, szczególnie elementarnego, ale także do powstania Uniwersytetu Warszawskiego. W lutym 1807 r. został Prezesem Izby Edukacyjnej w Komisji Rządzącej, od 1810 r. był dyrektorem Edukacji Narodowej. W Królestwie Kongresowym przyjął kierownictwo Wydziału Oświecenia Narodowego Rządu Tymczasowego (później Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego).

Radzyń był dobrym miejscem na tworzenie zapisów Konstytucji

Radzyń miał dogodne położenie między Warszawą a Lublinem, był reprezentacyjną siedzibą rodu i często gościł wybitne osobistości z kręgu rodziny i znajomych Potockich. Jest w dużej mierze prawdopodobne, że osoby tak zaangażowane w życie publiczne jak



Ignacy Potocki



Graff Stanisław Kostka Potocki

Ignacy i Stanisław Kostka w okresie ożywionych dyskusji i działań zmierzających do zreformowania kraju, dyskutowały o tym w komnatach pałacu, który był miejscem spotkań rodzinnych i towarzyskich. Ponadto tu znajdowała się olbrzymia biblioteka, której zbiory bez wątpienia były pomocne w pracach nad Ustawą Zasadniczą. I jeszcze jeden ważny argument, który przytacza Stanisław Jarmuł w „Szkicach z dziejów Radzyna Podlaskiego i byłego powiatu radzyńskiego”: „Tutaj [twórcy Konstytucji 3 maja] czuli się bezpieczni i mogli spokojnie dyskutować nad projektem przyszłej ustawy majowej. Szpiedzy rosyjskiego ambasadora penetrujący działalność sejmowego stronnictwa patriotycznego raczej do Radzyna nie docierali”.

Mamy więc podstawy sądzić, że radzyński Pałac Potockich był świadkiem dyskusji nad zapisami Konstytucji 3 maja, a może powstawania niektórych jej zapisów.

Anna Wasak



podjęli dzieło przebudowy pałacu, tak aby stanowił godną siedzibę. Oboje pochodzili z rodzin, które zasłynęły patriotyzmem, ich przodkowie odznaczyli się w walkach w obronie Ojczyzny. Ona - wnuczka Stanisława Antoniego Szczuki - uczestnika odsieczy wiedeńskiej, sekretarza Jana III Sobieskiego, on - prawnuk Stanisława „Rewery” Potockiego, który ocalił życie królowi Janowi Kazimierzowi w bitwie z Kozakami pod Zborowem (15 sierpnia 1649 roku). Upamiętnienie zasług przodków znalazło wyraz w rzeźbach zdobiących ryzalit główny pałacu od strony dziedzińca: po prawej stronie znajdziemy tam rzeźbę związanego Kozaka, rzeźba Turka się nie zachowała, pozostała po niej tylko noga z łańcuchem.

Eustachy Potocki – jeden z najzamożniejszych ludzi w Rzeczypospolitej, przyjaciel Augusta III, piastował szereg ważnych urzędów: w 1749 został marszałkiem Trybunału Koronnego, w 1754 – mianowano go cześnikiem koron-

Wychowanie patriotyczne

Swoje dzieci Potoccy wychowywali w duchu patriotyzmu i zaangażowania w sprawy państwa. Pięciu ich synów było uczniami Collegium Nobilium - nowoczesnej szkoły synów magnackich i bogatej szlachty założonej w Warszawie przez pijara Stanisława Konarskiego (1740 r.), wspieranej przez Potockich. Celem szkoły było kształcenie młodego pokolenia Polaków w poczuciu obywatelskiej odpowiedzialności za losy kraju i wychowywanie uczniów na przyszlą elitę społeczeństwa.

Nauka w Collegium Nobilium trwała 8 lat, był więc czas nie tylko na kształcenie, ale i wychowywanie. Warto dodać, że Radzyń był ulubionym miejscem wakacyjnego odpoczynku młodych Potockich, w tym Stanisława Kostki i Ignacego, współtwórców Konstytucji 3 maja.

W czasie, gdy formułowano jej poszczególne artykuły, Marianna i Eustachy już nie żyli (zmarli oboje

braci Potockich - Kajetan, potem najwybitniejszy - Kostka Potocki, następnie - także w dobie Sejmu Wielkiego - Jan). Ignacy w wyniku działań rodzinnych został właścicielem Kurowa (obecnie powiat puławski).

W tym czasie Ignacy oraz Stanisław Kostka byli czołowymi postaciami w życiu publicznym kraju i należeli do grona najbardziej czynnych działaczy Stronnictwa Patriotycznego w dobie Sejmu Wielkiego, zaangażowanych w prace nad Ustawą Zasadniczą i reformy kraju, szczególnie dotyczące oświaty.

Bracia Potoccy w dobie Sejmu Wielkiego

Urodzony w Radzynie Ignacy Potocki na Sejmie Rozbiorowym (1773-75) został członkiem Komisji Edukacji Narodowej. Był nim przez 21 lat (1773-1794). Na zlecenie KEN w roku 1774 opracował projekt reform szkolnictwa średniego, którego wynikiem był Przepis na szkoły wojewódzkie, był

MIĘDZYNARODOWY SUKCES czwórki Zoomików

Kolejny - tym razem międzynarodowy sukces odnieśli wychowankowie Klubu Miłośników Fotografii „ZOOMIK” prowadzonego od kilku lat przez pasjonata fotografii Janusza Wlizio.

Jego najbardziej znane książki to: „Lala”, „Rynek w Smyrnie”, „Saturn”, „Balzakiana”, „Matka Makryna”. Publikował w czasopiśmie literackich takich jak: Zeszyty Poetyckie, Topos, Tytuł, Studium i in. Za swoją twórczość otrzymał liczne nagrody literackie, m.in. Nagrodę Fundacji im. Kościelskich w



Dominika Matuszewska

2005 r. i Paszportu Polityki za rok 2006. Był również czterokrotnie nominowany do Nagrody Nike. Spotkanie zgromadziło bardzo wielu miłośników twórczości Jacka Dehnela. Autor rozpoczął dość nieszyblonowo – od odpowiedzi na pytania zgromadzonej publiczności. Interesująca dyskusja wywiązała się na temat postaci profesora Stanisława Lorentza, wspomnianej w „Lali”, dość kontro-



Julia Targońska

wersyjnej zdaniem Jacka Dehnela. Członkowie Dyskusyjnego Klubu Książki działającego przy MBP zwrócili również uwagę, że lektura książek pisarza często wymaga intelektualnego zaangażowania i sięgnięcia do innych źródeł jak w przypadku opowiadań pt. „Rynek w Smyrnie”. Czytelnicy podkreślali także elegancję i wyrafinowanie prozy Dehnela.

Uczestnicy spotkania z Jackiem



Oliwia Wlizio

Dehnelem mieli okazję wysłuchać fragmentu książki pt. „Krivoklat”, która zostanie wkrótce wydana. Jacek Dehnel ujął wszystkich swoją erudycją i serdecznością. Zwieńczeniem spotkania było składanie autografów oraz pozowanie do pamiątkowych zdjęć. Spotkanie autorskie sfinansowane zostało przez Instytut Książki.

Red.



Klaudia Wlizio



Janusz Wlizio

Powiatowe eliminacje do „Słowika” za nami

13 kwietnia od godziny 10.00 na deskach radzyńskiej Oranżerii odbywały się eliminacje powiatowe do konkursu „Śpiewający Słowik”.

Do zmagania wokalnych przystąpiło 24 uczestników podzielonych na trzy kategorie wiekowe. Jak podkreślał przewodniczący jury Andrzej Sar z Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, poziom jaki reprezentowali wykonawcy był bardzo wysoki, a podjęcie jakiegokolwiek decyzji było bardzo trudne. - Śpiewanie to pewnego rodzaju fenomen. Nie ma ludzi śpiewających tak samo, każdy jest indywidualistą i odrębną osobowością. Śpiewać jak to się mówi każdy może, ale jego jakość zależy od tego, ile poświęcimy czasu w jego szlifowanie. Słychać, że niektórzy są na początku drogi. Myślę jednak, że jak się spotkamy za jakiś czas, będzie o wiele lepiej. Ćwiczcie, śpiewajcie, nie poddawajcie się, a na pewno daleko zajdziecie – mówił juror.

Komisja po długich naradach, wyłoniła



trzech laureatów, którzy będą reprezentowali nasze miasto i powiat na Wojewódzkim Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej, który odbędzie się w Rykach. Nominację otrzymali: Natalia Dyjak, Natalia Milaniuk oraz Karol Górski.

Karol Niewęglowski



R.O.K. RADZYŃSKI OŚRODEK KULTURY

ZAPRASZA NA RO(C)KOWISKO 2016

PLAN ZAJĘĆ

2 MAJA
 GODZ. 10:00 - 13:00 - WARSZTATY
 GODZ. 13:00 - 15:00 - PRZERWA OBIADOWA
 GODZ. 15:00 - 18:00 - WARSZTATY
GODZ. 19:00 KONCERT

JENNIFER BATTEN USA
 LUKASZ GORCZYCA TOMASZ DOMINIK
SUPPORT
 PIOTR BOGUTYN
 JAROSŁAW GOŚ
 ADAM ZGRAJKA

3 MAJA
 GODZ. 10:00 - 13:00 - WARSZTATY
 GODZ. 13:00 - 15:00 - PRZERWA OBIADOWA
 GODZ. 15:00 - 18:00 - WARSZTATY
GODZ. 19:00 KONCERT

Metasoma
 VLAD ALEXANDRI I ANI
 MICHAŁ BEDZIELEWIK
 WOLTEK GOŁBIAK
 BEN SPÖNER
 HUGO TERVA
SUPPORT
 JAROSŁAW GOŚ
 WOLTEK KOWALCZYK
 KAROL KRUPA
 PRZEMEK BURDŃ

KARNET NA 2 KONCERTY 40 ZŁ

WARSZTATY POPROWADZA PIOTR BOGUTYN JAROSŁAW GOŚ ADAM ZGRAJKA

BILET 25 ZŁ

SPONSORZY
 MIASTO RADZYN PODLASKI, di Gerard, KGR, MASEKAS, KRIS-ALCO, VOBOS, Media System, PPHU Tedex, IEMO-DON, Zakład Zieleniczo-Jubilerski Niewęglowski Darłucz

PATRONAT MEDIALNY
 RadzynInfo.pl, Radzyn, Wspólnota, Hetzlisto.pl

WIĘCEJ NA WWW.ROKADZYN.PL, WWW.FACEBOOK.COM/RADZYŃSKI OŚRODEK KULTURY LUB POD NR 83 352 73 14 | 694 290 991

Lakiernictwo artystyczne Michała Sierpnia

Samochód jako model przed samym wejściem do galerii Oranżeria? Prawdziwe motory w jej wnętrzu? Wydaje się niemożliwe, bądź mało prawdopodobne? Nic bardziej mylnego! Udowodnili to w piątkowy wieczór (1.04) Arkadiusz Kulpa oraz Michał Sierpień, prezentujący wystawę swoich prac lakiernictwa artystycznego.

Artysta znany jest już w Radzynie. Pod koniec ubiegłego roku gościliśmy go z pracami fotograficznymi pt. „Akt macierzyństwa”. Tym razem zaprezentował drugą swoją pasję.

- Dzisiejsza wystawa to połączenie pasji z zawodem. Zdobienie artystyczne pojazdów to nie tylko płótno i różne rysunki, ale także odtwarzanie pełnego fabrycznego wzornictwa – zaznaczył kustosz galerii Arkadiusz Kulpa, otwierając wystawę.



Jak przyznał artysta, hobby rozpoczęło się niewinnie, ponieważ zaczął malować motocykle między innymi dlatego, że się nimi interesował. – Kiedyś zobaczyłem, jak wygląda taka grafika wykonana techniką aerografu i postanowiłem sam spróbować. Przygodę z malowaniem tak naprawdę zacząłem zaraz po technikum, czyli dosyć wcześnie. Prace, które państwo widzą w galerii to tylko część moich dzieł. Niestety większość na fotografiach, bo są to zlecenia. Niektóre pojazdy były przyprowadzane do mnie zza granicy, więc nawet nie ma ich w kraju. Jeden motocykl został skradziony, ale chyba świadczy to o tym, że całkiem dobrze wyszedł mi malunek – żartował artysta.

Karol Niewęglowski

Tomasz Młynarczyk pierwszym artystą fotografikiem w historii Radzyna



Radzyński fotograf Tomasz Młynarczyk obronił pracę z fotografii konceptualnej pt. „Styczne – trzeci wymiar fotografii”, jako pracę uzupełniającą przedstawił zestaw „Żebro Adama” i został przyjęty do Związku Polskich Artystów Fotografików. Osobami wprowadzającymi byli Marcin Jastrzębski i Tadeusz Żaczek. Do ZPAF-u został też przyjęty członek RKF Klatka Jakub Szymański z Motycza.

Tomasz Młynarczyk (rocznik '71), mieszka w Radzynie Podlaskim. Zajmuje się fotografią konceptualną i eksperymentalną oraz szeroko rozumianą fotografią społeczną. Dokumentuje i analizuje przenikanie się kultur, tradycji i wiary terenów Polski Wschodniej. Autor wystaw indywidualnych: „Gdzie jest pałac?”, „Struktury, faktury, formy”, „Radzyń 7.00”, „Światło - wody”, „Prawosławie”, „Archiwum - forma i światłocień”, „Bał”, „Trzepak”, „Ostatni seans” oraz „Żebro Ada-

ma”.

Brał udział w ponad 150 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą (Węgry, Francja). Publikował w dziennikach, tygodnikach, albumach fotograficznych i książkach: „Kraina Bugu”, „Kozirynek - kwartalnik kulturalny”. Współpracuje z Katolicką Agencją Informacyjną. Jego prace znajdują się w zbiorach Instytutu Teatralnego w Warszawie, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Archiwum Państwowym w Lub-

linie Oddział w Radzynie Podlaskim, Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radzynie Podlaskim oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą (Ukraina, Węgry, Anglia, USA, Francja). Założyciel Radzyńskiego Klubu Fotograficznego „Klatka”, współtworzył Grupę Twórczą MOTYCZ. „Fotograf Roku 2003” Związku Polskich Fotografów Przyrody. Laureat licznych konkursów krajowych i zagranicznych: „Radzyński Bakałarz 2014” („Walizka Józefa Karłowicza” Do-

miniki Leszczyńskiej i Tomasz Młynarczyka uznana została za najlepszą pracę historyczną, mającą charakter naukowy). Autor albumów: „Radzyń w fotografii Tomasz Młynarczyka”, „Na moje oko”, „Sacrum przydrożne”. Współautor albumów: „Dolina Tyśmienicy”, „Kock w fotografii”, „Walizka Józefa Karłowicza”. Panie Tomku! Serdecznie gratulujemy, czekamy na kolejne piękne fotografie.

Red.

„Inna rzeczywistość” Huberta Pulika

Długo zastanawiałem się, co napisać o wystawie Huberta Pulika, która odbyła się w piątkowy wieczór 8 kwietnia w galerii Oranżeria. Może ktoś posądzi mnie o to, że nie jestem obiektywny opisując tę wystawę, bo z Hubertem znam się - można powiedzieć - od piaskownicy. Uważam jednak, że była to najlepsza wystawa, jaką do tej pory widziałem zarówno pod względem prezentowanych prac jak i liczby osób, które przyszły obejrzeć prace młodego artysty.

Zbór fotografii został nazwany „Inna rzeczywistość”. Skąd tytuł? Jak wyjaśnia Hubert, biorąc aparat do ręki i wędrując w

poszukiwaniu kadru, ma czas na zatrzymanie się i spojrzenie na rzeczywistość trochę jakby z boku. - Codzienność to ciągły pośpiech. Często nie dostrzegamy tego, co nas otacza. Idąc w plener, mogę na świat popatrzeć pod innym kątem niż na co dzień. Te momenty spokoju chcę przekazywać dalej. Sam proces twórczy, chwila w której robię zdjęcie, pracuję przy nim na komputerze, jest bardzo ważny, ale bez możliwości podzielenia się tymi fotografiami szerszemu gronu nie byłoby to stuprocentowe. Cieszę się, że mam tę możliwość, że możecie państwo zobaczyć te zdjęcia i odpowiednio na nie zareagować. To jest dopełnienie tej pracy, w którą wkładam całe serce. Zapraszam na krótką wycieczkę moimi śla-



dami – mówił. Wpatrując się w prezentowane zdjęcia, widać, że mamy do czynienia z prawdziwą sztuką. W fotografiach dostrzec można emocje, które towarzyszyły artyście podczas wykonywania ujęć. Podczas wystawy znajomi jak i przyjaciele zadbali o jeszcze jedną

kwesję. Kilka dni wcześniej, Hubert obchodził swoje urodziny. Z tej to właśnie okazji, przygotowano tort oraz odśpiewano gromkie „Sto lat!” Wystawę można oglądać do 22 kwietnia. Zapraszamy.

Karol Niewęglowski

Wielkie Radzyńskie Fotografowanie 2016

Po raz ósmy Radzyński Klub fotograficzny „Klatka” zorganizował Wielkie Radzyńskie Fotografowanie – imprezę skierowaną do wszystkich miłośników fotografii – bez względu na wiek i zaawansowanie. W tegorocznej edycji wzięło udział 26 uczestników, wśród których byli zarówno radzynie jak i goście z różnych stron Polski, m.in. z Lublina, Siedlec, Radomia, a także ze Śląska – z Tarnowskich Gór, Sosnowca, Dąbrowy Górniczej.

W tym roku organizatorzy przygotowali dla nich same ambitne tematy, dla których obrazy mieli znaleźć na ulicach Radzyna: „Bliżej człowieka”, „Opowiedz swoją historię”, „Faktura i rytm”, „Niebanalne piękno banalnej przestrzeni”. Zanim uczestnicy opuścili mury radzyńskiej Oranżerii, aby poszukiwać wyznaczonych kadrów, Krzysztof Miller – mentor tegorocznej imprezy, zaprezentował mini wykład dotyczący istoty fotografii. – Fotografia, jej jakość i wymowa, to bardzo istotna rzecz. Fotografujemy różne miejsca, osoby, sytuacje. Przez to w pewien sposób zatrzymujemy czas i pamięć, która jest pewnego rodzaju istotą fotografii. Fotograf tak samo musi dojrzeć, musi mieć ten czas aby zrobić zdjęcie perfekcyjne, nie tylko takie określając je po prostu jako ładne – mówił K. Miller.

Od godziny 11.00 do 16.00 na ulicach miasta jak i jego obrzeżach można było spotkać miłośników fotografii szukających obrazów na zadane tematy. Podsumowanie ich pracy odbyło się w godzinach wieczornych w Oranżerii, gdzie zgro-

madzili się uczestnicy, organizatorzy, zaproszeni goście.

W środowisku fotograficznym Radzyń jest znany. – Nasze miasto i to, co się tu dzieje w dziedzinie fotografii, promują członkowie RKF „Klatka” podczas wielu imprez na terenie całego kraju – mówi Łukasz Szymański. Wyraża opinię, że „klatkowicze” są zbyt skromni, przedstawiając się jako amatorzy. – Słyszałem opinię jednego z profesjonalnych fotografów, że większość naszych fotografii jest na takim poziomie, że wielu profesjonalistów mogłoby się od nas uczyć. – Prace były zróżnicowane, zobaczyłem parę ciekawych niebanalnych pomysłów – podsumował efekty mentor imprezy Krzysztof Miller. Wyraził satysfakcję z udziału w imprezie dzieci: – Widać, że są na początku drogi, ale ważne jest, że mają szansę obcować z fotografią i ludźmi fotografii, odkrywać to, co ciekawe i piękne w najbliższej przestrzeni.

– Z łezką w oku opuszczamy Radzyń, będzie nam miło, gdy nasze fotografowanie, dyskusje i roz-



mowy coś dadzą – mówił mentor Wielkiego Radzyńskiego Fotografowania. Wspominał też swój tygodniowy pobyt na wschodzie Polski: – Wywożę fantastyczne wrażenia, bo spotkałem miłych, serdecznych ludzi, dostrzegłem to coś, co się zmienia w pejzażu i klatkach pamięci. Widzieliśmy tu bardzo dużo zadbanych przestrzeni, jestem tym zbudowany.

Zauważył też, że te pozytywne zmiany w krajobrazie mają drugą stronę: często łączą się z bezprowrotnym znikaniem elementów starego krajobrazu: – Szkoda, że piękno zaklęte w tych starych domkach się unicestwia. Byłoby cudownie, gdyby to się dało zatrzymać, utrwalić, żeby nie odeszło w niepamięć.

Karol Niewęglowski, Anna Wasak

Koncert Markiewicz - Sting

W czwartkowy wieczór (31.03), na deskach radzyńskiej Oranżerii wystąpiła Małgorzata Markiewicz z utworami Stinga. Artystka już na samym wstępie oczarowała przybyłych swoim śpiewem, prezentując utwory króla popu w nieco innych – bo własnych – aranżacjach.

Przy relacjonowaniu przebiegu koncertu, koniecznie trzeba wspomnieć o jego oprawie wizualno – muzycznej, która dodawała wydarzeniu jeszcze większego smaku.

Dlaczego Sting? Jak wyjaśniała sama artystka, wszystko wyszło dość przypadkowo. – W styczniu poproszono mnie bym przygotowała koncert z jego piosenkami. Nie ukrywam, że artysta zawsze mi towarzyszył i podziwiałam jego twórczość, więc postanowiłam to kontynuować i pokazać szerszemu gronu.

Artystce na scenie towarzyszyli: Piotr Świerżbiński (gitara), Marcin Jadach (kontrabas), Amadeusz Krebs (perkusja) i Marcin Steczkowski (kornet).

Karol Niewęglowski



Niecodzienni goście, niecodzienna wystawa

Wernisaż wystawy fotografii autorstwa Dariusza Hankiewicza i Krzysztofa Anina Kuzko „Tarnogórskie Gwarki 2015” odbył się 6 kwietnia w galerii „Przy kasie”, mieszczącej się w markecie Tesco. Wystawę poprzedziło spotkanie w radzyńskim magistracie, w którym udział wzięli fotograficy z radzyńskiego oraz tarnowskiego klubu fotograficznego. Nie zabrakło także wódatarzy miast: burmistrza Radzyna Jerzego Rębka oraz burmistrza Tarnowskich Gór Arkadiusza Czecha.

Podczas spotkania padło wiele ciepłych słów skierowanych w stronę naszego miasta i regionu. Śląscy goście podkreślali radzyńską otwartość, gościnność oraz piękno regionu. Radzyniecy fotograficy odwiedzili się pochwałą analogicznych walorów Śląska: miło wspominali pobyt w Tarnowskich Górach, a szczególnie w ich pamięć zapadło doroczne święto miasta, obchodzone tam od 1957 roku.

Wystawa, której otwarcie odbyło się tuż po spotkaniu, jak podkreślił jej współautor Dariusz Hankiewicz, należy do nietypowych. – Jest to fotoreportaż z naszego pobytu w

Tarnowskich Górach na Święcie Tarnogórskich Gwarek.

Radzyński fotografik wyraził również satysfakcję z udziału w wernisażu wódatarza Tarnowskich Gór Arkadiusza Czecha z małżonką oraz burmistrza Jerzego Rębka, dzięki którym możliwy był pobyt radzynie w Tarnowskich Górach. Głos zabrali także wódatarze miast. Obaj nie ukrywali zachwytu fotograficznymi ujęciami oraz dziękowali fotografikom za możliwość nawiązania kontaktu, który – jak zapewniali – na pewno zostanie podtrzymany. – Dziękuję serdecznie, że udało nam się nawiązać



kontakt, ponieważ uważam, że fludy między nami są bardzo dobre. Kultura i fotografia łączą – mówił burmistrz Tarnowskich Gór. Jerzy Rębek dodał: – Serdecznie dziękuję, że zechcieli państwo przyjąć zaproszenie do skromnego miasteczka na Podlasiu. Jesteśmy szczerze zachęcani, by państwa odwiedzić

podczas święta waszego miasta, ale też postaramy się w latach następnych stanąć na wysokości zadania, abyście państwo mogli czuć się u nas swojsko.

Fotografie można podziwiać w markecie Tesco do końca kwietnia.

Karol Niewęglowski

WÓJT GMINY RADZYŃ PODLASKI, BURMISTRZ MIASTA RADZYŃ PODLASKI
ORAZ STAROSTA RADZYŃSKI
ZAPRASZAJĄ NA



UROCZYSTE OBCHODY ŚWIĘTA NARODOWEGO

3 MAJA

PROGRAM OBCHODÓW

9.30 - ZBIÓRKA UCZESTNIKÓW I WYMARSZ Z DZIEDZIŃCA PAŁACU POTOCKICH

9.40 - 9.50 - PRZEMARSZ W KIERUNKU KOŚCIOŁA TRÓJCY ŚWIĘTEJ W RADZYNIU PODLASKIM

9.50 - 11.00 - MSZA ŚWIĘTA W KOŚCIELE TRÓJCY ŚWIĘTEJ

11.00 - 11.15 - PRZEMARSZ NA PLAC IGNACEGO POTOCKIEGO

11.15 - 12.45 - ZGROMADZENIE NA PLACU IGNACEGO POTOCKIEGO

12.45 - 13.15 - PRZEMARSZ NA PARKING PRZY DZWONNICZY KOŚCIOŁA TRÓJCY ŚWIĘTEJ
I ROZFORMOWANIE POCHODU

13.15 - ZAKOŃCZENIE OBCHODÓW

III edycja loterii „Segregujesz- Zyskujesz”

Dlaczego warto segregować odpady? Oprócz wartości ekologicznych i ekonomicznych, jakie z tego płyną, można zyskać ciekawe upominki. Miasto Radzyń Podlaski przygotowało je dla osób, które segregują śmieci i płacą terminowo!

Spośród wszystkich osób segregujących odpady i płacących za śmieci terminowo wylosowano 3 osoby, które otrzymały gadżety opatrzone logo „RADZYŃ SEGREGUJE!”, ufundowane przez Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski.

Szczęśliwcy zostali poinformowani o losowaniu i nagrodach telefonicznie. Odbiór upominków odbył się 11 kwietnia w Urzędzie Miasta.

**Jeśli jeszcze nie segregujesz odpadów
i nie zmieniałeś deklaracji,
zrób to już dziś i zobacz ile możesz zyskać!**

Piotr Tarnowski

„Idziemy cały czas do przodu”

Kolejne dwie nowe Scanie Touring Higer z 2016 roku zasiły szeregi radzyńskiego przewoźnika. Do takich informacji raczej już powinniśmy się przyzwyczajać, bo jak mówi prezes PKS Adam Frączek, firma nie ma zamiaru zwalniać, a wręcz przeciwnie – iść ciągle do przodu i pozyskiwać nowe autokary i zlecenia.

Scanie tak jak ich poprzednicy zaliczamy do klasy VIP. Napędzane są 400 - konnym silnikiem diesla i pełne są udogodnień, nie tylko dla kierowcy ale i dla pasażerów. Czujnik zużycia sprzęgła i klocków hamulcowych, czujnik ciśnienia opon, zawieszenie pneumatyczne, ESP, hamulce górskie, lampy ksenonowe, przyciemnia-



ne szyby, system zapobiegający zaśnięciu kierowcy i niepożądaney zmiany ruchu, kamery cofania... długo by wymieniać całość wyposażenia. Tak jak i poprzednie autokary, nowe scanie posiadają bardzo niską emisję spalin o standardzie Euro6 z AdBlue, co pozwala na wjazd do wszystkich krajów Unii Europejskiej i nie tylko.

Nowe pojazdy niezmiennie za-

kupione zostały na zasadzie leasingu. Ich wartość rynkowa to 2 miliony złotych.

- Dla uspokojenia tych, którzy niepokoją się o kondycję finansową firmy... jej stan jest coraz lepszy, tak że mogliśmy pozwolić sobie na kolejne nowoczesne autokary - puentuje żartobliwie swoją wypowiedź Adam Frączek.

Karol Niewęglowski

Ogólnopolski Młodzieżowy Turniej Turystyczno - Krajoznawczy PTTK

Finale oddziałowy XLIV Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno - Krajoznawczego PTTK odbył się 1 kwietnia w Woli Osowińskiej. Uczestnikami zawodów były 3-osobowe drużyny startujące w trzech kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne.

Celem turnieju jest poznawanie przez młodzież piękna ziemi ojczystej, jej przeszłości i teraźniejszości, popularyzowanie krajoznawstwa i turystyki jako formy aktywnego wypoczynku, propagowanie kultury wycieczkowania i rozwijanie sprawności fizycznej. Organizatorem eliminacji był Oddział PTTK w Radzynie Podlaskim przy współpracy z Zespołem Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej. Wsparcia finansowego imprezie udzielił Urząd Miasta Radzyń Podlaski. Uczestnicy turnieju musieli zmie-

nić się z wieloma konkurencjami, które wymagały zarówno wiedzy teoretycznej jak i umiejętności praktycznych. Odbył się test wiedzy, obejmujący zagadnienia krajoznawcze, turystyczne, topograficzne, dotyczące bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz udzielania pierwszej pomocy. Przeprowadzono też turystyczny marsz na orientację, rowerowy tor przeszkód oraz turystyczne ABC. Ostatnią z wymienionych konkurencji tworzyły: rzut do celu, rozpoznawanie roślin oraz rozpoznawanie tropów zwierząt. Ocenie

podlegały również zdobyte przez uczestników odznaki turystyczne. W klasyfikacji generalnej turnieju, w kategorii szkół podstawowych, na najwyższym stopniu podium stanęła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Woli Osowińskiej w składzie: Izabela Skowron, Wiktoria Skowron i Kacper Krasucki (opiekun Hanna Gołoś). Wśród gimnazjalistów zwyciężyła drużyna Gimnazjum w Sosnowcu w składzie: Ewelina Karpiuk, Patrycja Kuźmiuk i Martyna Szypilo (opiekun Sabina Sakowicz). Z kolei w kategorii szkół ponad-



gimnazjalnych bezkonkurencyjny okazał się zespół I LO w Radzynie Podlaskim w składzie: Dominika Gomółka, Urszula Malmon i Michał Kołodziej (opiekun Robert Mazurek). Puchary, dyplomy i narody rzeczowe wręczyli: dyrektor ZPO w Woli Osowińskiej Danuta Kucio

oraz prezes Oddziału PTTK w Radzynie Podlaskim Bogdan Fijałek. Najlepsze zespoły w każdej kategorii wiekowej będą reprezentowały radzyński Oddział PTTK w finale wojewódzkim turnieju, który odbędzie się w dniach 13-14 maja w Biłgoraju.

Red.

Wędkarze walczyli o Puchar Burmistrza

Zawody wędkarskie zorganizowane przez Koło Polskiego Związku Wędkarskiego „Amur” o puchar burmistrza Radzyna Podlaskiego Jerzego Rębka odbyły się w niedzielę 10 kwietnia nad zalewem w Radzynie Podlaskim. Choć pogoda może nie zachęcała do aktywnego spędzenia niedzielnego przedpołudnia na świeżym powietrzu, to chętnych do wędkowania nie brakowało. Do zmagania przystąpiło 61 zawodników w kategorii seniorów oraz 8 zawodników w kategorii młodzieży.

Jak podkreślił prezes koła Leszek Rączka, na wielką pochwałę zasługują juniorzy, którzy co roku zjawiają się na zawodach i często ich wyniki są porównywalne do wyników seniorów.

Wielki podziw dla zawodników wyraził obecny na zawodach sekretarz miasta Robert Targoński, który w imieniu burmistrza wręczył nagrody zwycięzcom. - Dziękuję kołu „Amur” oraz jego prezesowi za organizację tych zawodów. Cieszy to, że koło

tak prężnie działa, dzięki czemu wiele osób może realizować swoją pasję. Przyznawane tutaj były puchary i wyróżnienia za zdobyte miejsca... uważam, że nie wynik był dzisiaj najważniejszy, ale kontakt z ludźmi, z naturą. Gratuluję wszystkim i do zobaczenia - mówił R. Targoński.

Zwycięzcą w kategorii seniorzy został Wiesław Sobczuk, który złowił blisko 25 kg ryb. Drugie miejsce zajął Grzegorz Pilus z wynikiem 11 kg, trzeci zaś był Julian Cetnarowicz z wynikiem 8 kg.

W klasyfikacji juniorów pierwsze miejsce wywalczył Kamil Krasinski, który złowił 4,5 kg ryb, drugie miejsce z wynikiem 3 kg zdobył Jakub Szczepaniuk, a na 3 miejscu uplasował się Michał Karwowski z wynikiem 2 kg.

Dodatkowe wyróżnienie - za największą rybę (karp 2,5 kg) - przyznano Łukaszowi Mateusiakowi, a nagrodę sędziów i nagrodę dla najmłodszego uczestnika odebrał Szymon Łaskarzewski.

Podczas zawodów wręczono także upominki i medale z okazji 65-lecia Polskiego Związku Wędkarskiego. Medale otrzymali: Marek Badykuła, Eugeniusz Bosko, Julian Cetnarowicz, Marian



Dąbrowski, Jan Domański, Jan Gmur, Waldemar Kamola, Jerzy Kania, Marek Kiewel, Leszek Koczkodaj, Stanisław Kowalik, Władysław Leszcz, Stanisław Matysiak, Witold Molicki, Kazimierz Mróz, Jan Ochnio, Grzegorz Pachała, Artur Puchacz, Andrzej Skowron, Janusz Syryczyk, Henryk Szczygłowski, Włodzimierz Szelech, Janusz Węclaw oraz Krzysztof Wołowik. Medalem Zasłużony Młody Wędkarz został odznaczony Marek Koczkodaj.

Karol Niewęglowski

Zakończenie ligi Relax

Radzyńska Liga Siatkówki im. Zdzisława Gmura prowadzona przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji powoli przechodzi do najważniejszych rozstrzygnięć. Dawka siatkówki w minionym tygodniu została rozłożona na dwie raty. 2 kwietnia w hali SP 2 rozegrano ostatni turniej Ligi Relax. Był to prawie „turniej przyjaźni”. Emocji było już niewiele, a stawka meczów praktycznie żadna, gdyż nic nie mogło już zmienić się w klasyfikacji końcowej. Zwyciężył zespół Freak Team wyprzedzając PUK, Dream Team MOSiR i I LO. W tym roku Liga Relax liczyła tylko cztery drużyny, ale organizatorzy ligi robią wszystko, by ilość drużyn w przyszłym roku była większa, ideałem byłoby osiem drużyn. Czas pokaże. Wszystkie drużyny zostały nagrodzone przez dyr. MOSiR Agniesz-

kę Włoszek pucharami, dyplomami oraz nagrodami ufundowanymi przez Grupę Dr. Gerard.

W niedzielę w hali LO walczyły drużyny I i II ligi. Bardzo zacięte były mecze II ligowców walczących ciągle o udział w turnieju finałowym. Znow bez straty seta zakończył swe mecze Dragon Wojcieszków umacniając się na czele tabeli. W drugim bardzo ważnym meczu Gmina Borki wygrała z Juniorem Trzebieszów. Wydaje się, że wszystkie wyżej wymienione drużyny spokojnie „załapią” się do pierwszej czwórki.

W I lidze znow zaliczono walkowery, a tym razem to Lubelski Mix miał kłopoty z zebraniem składu. W jedynym rozegranym meczu ambitny Volley Radzyń dopiero po 5 setowej walce uległ faworyzowanemu Bankowi Spółdzielczemu Łuków. Marek Topyła



Radzyńskie Sportowe Centrum Taekwon-do 3 klubem na Zawodach Ogólnopolskich!

W rozegranym w pierwszych dniach kwietnia w Bezedach Grand Prix Polski Seniorów i Juniorów w Taekwon-do, zorganizowanym przez Bartoszycką Szkołę Taekwon-do, wystartowało 264 zawodników z 38 klubów.

Nie mogło tam zabraknąć drużyny z Radzyna Podlaskiego. Podopieczni Łukasza Ciężkiego wystartowali w 10 osobowym składzie: 3 seniorów i 7 juniorów. Już w pierwszym dniu zmagani seniorskich radzyńscy zawodnicy zdobyli trzy medale. Kamil Chud, który jako junior wystartował w kategorii seniora, zdobył brązowy medal w walkach do 57 kg. Natalia Olszak natomiast wywalczyła brązowy krążek w walkach do 75 kg. Eryk Niewęglowski nie dał szans swoim rywalom, zdobywając złoty medal w walkach do 78 kg. Kolejny dzień to zmagania juniorów, którzy zdobyli aż siedem

medali, co sprawiło, iż Radzyńskie Sportowe Centrum Taekwon-do uplasowało się na historycznym 3. miejscu podczas Zawodów Ogólnopolskich!!!

Medale w kategorii juniora zdobyli Kamil Chud - złoto w walkach do 56 kg, Michał Łobacz - złoto w układach stopni uczniowskich oraz brąz w walkach do 50 kg, Damian Ładny - brąz w układach stopni uczniowskich, Jolanta Szczepaniuk - srebro w układach stopni uczniowskich oraz Patrycja Chud - srebro w walkach do 55 kg i Martyna Zielnik, która również zdobyła srebrny krążek w walkach do 50 kg. Dla Patrycji i Martyny to był jeden



z ostatnich sprawdzianów przed zbliżającymi się Mistrzostwami Europy w fińskim Tampere, gdzie zapowiedziało swój udział ponad 500 zawodników z 28 państw. Oprócz medalistów w zawodach wzięli udział Martyna Ciarkowska i Michał Zimoń, którzy nie dostali się do strefy medalowej. Udział we współzawodnictwie sportowym jak i cały okres przy-

gotowawczo - szkoleniowy jest możliwy dzięki wsparciu i pomocy finansowej ze strony:

Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskim, Urzędu Miasta w Radzynie Podlaskim, Banku Spółdzielczego w Radzynie Podlaskim, Przedsiębiorstwa Usługowo Komunalnego w Radzynie Podlaskim, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim,

Lubelskiej Unii Sportu, Firmy TOP TEN Sport, Centrum Urody Katarzyny Zielińskiej zapewniającą odnowę biologiczną, Firmy VOBOS Pawła Olejniczaka, Drukarni AWA-Druk, Firmy Wioletty Wysokińskiej Economic Consultant, Firmy Radosława Domańskiego FARBEX oraz Firmy Jacka Warownego AGRO-TECH.

Red.

Kolejne spotkanie miłośników nordic walking

Początek wiosny to najlepszy czas, aby zadbać o swoją kondycję, zdrowie i odporność, a jednocześnie zgubić kilka kilogramów. Nordic walking to wspaniała alternatywa, aby tego dokonać. Grupy spacerujące z kijkami systematycznie się rozrastają. Nie wszyscy oczywiście korzystają z zajęć organizowanych cotygodniowo na stadionie miejskim. Dla części z nich nie ma takiej konieczności, ale są osoby, którym przyda się kilka wskazówek w celu poprawy techniki, dzięki czemu szybciej uzyskane zostaną oczekiwane efekty. Dość ciężko zmienia się przyzwyczajenia, więc im wcześniej skorzystamy z porad, tym lepiej dla naszego organizmu i

naszego zdrowia.

Najlepszym miejscem na szlifowanie techniki jest stadion miejski, kiedy to instruktor ma wszystkich „na oku”. Nie jest to zbyt łatwe, ponieważ w czwartkowe popołudnia stadion wypełniony jest innymi trenującymi. W takich przypadkach wychodzić będziemy w plener i np. w parku miejskim lub nad wodami zalewu spędzimy miło czas i wyćwiczymy nasz marsz. Po raz kolejny wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy. Terminy nie ulegają już zmianom – spotykamy się w każdy czwartek godz. 18 na Stadionie Miejskim.

Elżbieta Michalak



MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W RADZYNIU PODLASKIM
ZAPRASZA NA

30.04 (SOBOTA)
GODZINA 10.00
START DZIEDZINIEC
PAŁACU POTOCKICH

WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW NA WWW.MOSIR-RADZYN.PL

XVI
POWIATOWE BIEGI
3 MAJA

Tanie miejsca do handlu na tzw. małym rynečku oferuje
Urząd Miasta Radzyna Podlaski

Ryneček jest położony w centrum miasta, przy ul. Gwardii 4a, ma dogodny dojazd, otoczony jest parkingami, stanowi tradycyjne miejsce zakupów wielu radzynie. W ofercie znajduje się ponad 30 miejsc pod handel owocami i warzywami oraz artykułami przemysłowymi.

Ceny już od 12 zł za m² netto.

Informacje tel. 83-351 24 88